

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**  
**z dnia 23 czerwca 2016 r.**

**w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych  
innych ustaw**

Krajowa Rada Sądownictwa w pełni podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu projektu o potrzebie wypracowania konstrukcji „rozszerzonego przypadku mienia”, jednak krytycznie ocenia przedłożony projekt, zgłaszając poniższe uwagi.

Odnosnie projektowanych przepisów art. 44 a § 1 Kodeksu karnego i art. 31 a § 1 Kodeksu karnego skarbowego wprowadzających możliwość orzeczenia przypadku składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa, Rada zauważa, że projektodawca posługuje się tym pojęciem bez stosownego odesłania do norm prawa cywilnego i wskazania zakresu tego odesłania. Wątpliwości budzi bowiem, czy przypadkowi ulega całość składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa, czy obejmuje też np. prawa własności przemysłowej i czy taka regulacja nie naruszałaby praw osób trzecich.

Ponadto z powyższych norm wynika, że można orzec wypadek przedsiębiorstwa, które służyło lub było przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie stanowiło własności sprawcy, jeżeli jego właściciel lub inna osoba uprawniona na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywała albo mogła przewidzieć, że może ono służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Nie zdefiniowano przy tym pojęcia „innej osoby uprawnionej”, a także nie uwzględniono, że właścicielem przedsiębiorstwa może być zarówno osoba fizyczna, jak i prawna, a także jednostka organizacyjna wskazana w art. 33<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego. Biorąc pod uwagę, że omawiane regulacje de facto nakazują rozstrzygnięcie o winie właściciela przedsiębiorstwa lub innej osoby uprawnionej, ocena tej przesłanki w stosunku do podmiotów zbiorowych będzie bardzo

trudna. Na gruncie prawa karnego zasadą jest odpowiedzialność osób fizycznych, a kwestia odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych jest uregulowana w *ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary* (Dz. U. z 2015 r. poz. 1212 ze zm.). W art. 3 tej ustawy określono przedmiotowe ramy odpowiedzialności prawnej podmiotów zbiorowych, stanowiąc, że podstawowym warunkiem odpowiedzialności podmiotu zbiorowego jest wystąpienie określonego związku podmiotowego pomiędzy osobą fizyczną, będącą sprawcą przestępstwa, a podmiotem zbiorowym. W opiniowanym projekcie brakuje odpowiednich unormowań w tym zakresie. Należy także zaznaczyć, że gdyby właścicielem przedsiębiorstwa lub osobą uprawnioną była osoba fizyczna – to jej status i pozycja w procesie są także niejasne. Osobie tej, mimo że nie jest podejrzanym lub oskarżonym grożą poważne konsekwencje prawne, a nie przyznano jej żadnych gwarancji procesowych, ani nie uregulowano trybu postępowania w tym zakresie. Projektowane regulacje w art. 44 a § 1 Kodeksu karnego i art. 31 a § 1 Kodeksu karnego skarbowego są zatem wysoce nieprecyzyjne, co budzi wątpliwości co do zasadności przyjętych rozwiązań.

W ocenie Rady w projektowanym art. 44a § 2 Kodeksu karnego, zgodnie z którym przepadek nie orzeka się, jeśli byłoby to niewspółmierne do wagi popełnionego przestępstwa skarbowego lub stopnia zawinienia oskarżonego, niezasadnie ograniczono zakres tego przepisu wyłącznie do przestępstw skarbowych (zapewne omyłkowo) oraz tylko do osoby oskarżonego, wyłączając możliwość zastosowania tego przepisu w stosunku do właściciela przedsiębiorstwa lub innego podmiotu uprawnionego.

W projektowanym art. 45 § 1a Kodeksu karnego i projektowanym art. 33 § 1a Kodeksu karnego skarbowego zostało użyte pojęcie „wszelkie pożytki” bez jego zdefiniowania lub stosownego odesłania do norm prawa cywilnego.

Zdecydowanie negatywnie należy ocenić projektowane przepisy art. 45 § 2 Kodeksu karnego oraz art. 33 § 2 Kodeksu karnego skarbowego. Przepisy te nakładają obowiązek dowodzenia legalności pochodzenia majątku nabytego w okresie 5 lat przed popełnieniem przestępstwa, ponieważ w oparciu o zastosowane domniemania prawne, normy te ustanawiają przepadek mienia uzyskanego przed popełnieniem przestępstwa. Treść powyższych przepisów godzi w istotę instytucji przepadku korzyści pochodzących z przestępstwa i budzi

wątpliwości, co do zgodności powyższych regulacji z normami konstytucyjnymi (zasadą *nullum crimen sine lege* – art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawo własności – art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a także z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz z jedną z podstawowych zasad postępowania karnego – tj. zasadą domniemania niewinności. Należy także podkreślić, że zakres przedmiotowy omawianych regulacji jest bardzo szeroki, ponieważ przepisy te będą miały zastosowanie nie tylko w razie skazania za przestępstwo popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej, ale również w przypadku skazania za przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat, a w przypadku przestępstw skarbowych - nie niższa niż 3 lata, jeżeli prowadziły one lub mogły prowadzić, chociażby pośrednio do osiągnięcia korzyści majątkowej. Ponadto projektowane przepisy zakładają, że dowód przeciwny obalający domniemanie nielegalności posiadanego mienia może zostać przedstawiony przez „inną osobę zainteresowaną” nie definiując tego pojęcia.

Krytycznie należy również ocenić treść projektowanego przepisu art. 258 a § 1 Kodeksu karnego. Powyższa regulacja zakłada, że odpowiedzialności karnej podlega ten, kto biorąc udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego albo utrzymując stałe kontakty z osobą uczestniczącą w takiej grupie lub związku, posiada mienie nieznajdujące pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzące ze źródeł nieujawnionych. Przepis ten jest sformułowany nieprecyzyjnie, zawiera nieostre, trudne do interpretacji znamiona takie jak: „osoba utrzymująca stałe kontakty” oraz znamię „mienia nieznajdującego pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzące ze źródeł nieujawnionych”. Ponadto niezrozumiałym pod względem celowościowym jest wprowadzenie penalizacji „posiadania mienia pochodzącego ze źródeł nieujawnionych” zamiast nielegalnych. Proponowane rozwiązanie może doprowadzić do sytuacji, gdy osoba posiadająca mienie z nielegalnego, ale jawnego źródła nie będzie ponosić odpowiedzialności karnej, a osoba posiadająca mienie z legalnego, ale nieujawnionego źródła ją poniesie. Z przepisu nie wynika także konieczność istnienia związku między udziałem w grupie przestępczej a pochodzeniem mienia. Omawiany przepis w oczywisty sposób narusza funkcję gwarancyjną prawa karnego z uwagi na brak precyzji i nieostrość zastosowanych pojęć. Prawo zaś musi wyraźnie określać, jakie zachowania jednostki są zabronione i gwarantować, że ci którzy nie naruszają określonych

w nim zasad postępowania nie poniosą negatywnych konsekwencji ze strony państwa. Treść projektowanego przepisu stwarza zagrożenie arbitralnością ingerencji ze strony władzy publicznej w sferę wolności i praw obywatelskich.

Rada negatywnie ocenia potrzebę dodania art. 292 a Kodeksu karnego, który penalizuje zachowanie polegające na posiadaniu rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego albo rzeczy, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i mógł przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego. Zdaniem Rady, rozszerzenie znamion przestępstwa paserstwa umyślnego i nieumyślnego o czynność sprawczą „posiadania” jest zmianą zbyt daleko idącą i nieuzasadnioną. Należy w szczególności zwrócić uwagę, że można być legalnym właścicielem lub posiadaczem rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego (np. można zgodnie z art. 174 Kodeksu cywilnego nabyć w drodze zasiedzenia własność rzeczy ruchomej, będąc w dobrej wierze, a następnie dowiedzieć się, że rzecz ta była kradziona).

Odnośnie proponowanej treści przepisu art. 294 § 3 Kodeksu postępowania karnego i analogicznej regulacji projektowanego art. 132 § 2 Kodeksu karnego skarbowego, Rada wskazuje, że przepisy te rażąco naruszają konstytucyjnie chronione prawa obywatelskie, w tym przede wszystkim określone w art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawo własności. Wprowadzają bowiem zasadę, że w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 45 § 2 Kodeksu karnego i 33 § 2 Kodeksu karnego skarbowego zastosowane zabezpieczenia nie upadają w przypadku umorzenia postępowania w razie niewykrycia sprawcy, jego śmierci lub przedawnienia karalności, a także w przypadku zawieszenia postępowania, chyba że zainteresowana osoba wykaże legalność pochodzenia zabezpieczonego mienia. Ponadto po upływie 3 lat od umorzenia lub wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania zabezpieczone mienie przechodzi z mocy prawa, bez prawomocnego wyroku, na własność Skarbu Państwa, mimo że – co należy podkreślić, przesłanką zastosowania zabezpieczenia nie jest tu istnienie prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego. Nie przewidziano przy tym żadnych wyjątków od powyższej zasady. Stwarza to zatem możliwość przejęcia zajętego mienia nawet, gdy nie można już prowadzić postępowania karnego (w przypadku przedawnienia karalności przestępstwa) lub po śmierci podejrzanego, który w świetle prawa jest osobą niewinną i umorzeniu postępowania, choć mogą być następnie ujawnione dowody świadczące o jego niewinności.

Zdecydowanie negatywnie należy ocenić art. 12 projektu, zgodnie z którym domniemania wprowadzone projektowaną ustawą stosuje się także w postępowaniach dotyczących czynów popełnionych przed dniem jej wejścia w życie. Regulacja ta niewątpliwie narusza zasadę *lex retro non agit*.